

KS. JAN ZWIĄZEK

Z DZIEJÓW ŻYCIA LITURGICZNEGO W DIECEZJI CZĘSTOCHOWSKIEJ

1. ODNOWA LITURGICZNA A TRADYCJA

Constitutio de Sacra Liturgia „Sacrosanctum Concilium” łączy bardzo ściśle odnowę życia liturgicznego we współczesnym Kościele katolickim z tradycją liturgiczną Kościoła powszechnego, Kościołów partykularnych i Kościołów lokalnych. Innymi słowy odnowa życia liturgicznego w okresie po zakończeniu Soboru Watykańskiego II może być przeprowadzona jedynie po uwzględnieniu dotychczasowej tradycji liturgicznej na określonym terenie. Już we wstępnej części wspomniana Konstytucja liturgiczna stwierdza: „wierny tradycji Sobór święty oświadcza wreszcie, że święta Matka Kościół wszystkie prawnie uznane obrządki uważa za równe w prawach i godności, że na przyszłość chce je zachować i zapewnić im wszelki rozwój oraz pragnie, aby tam, gdzie zachodzi potrzeba, zostały one roztropnie i gruntownie rozpatrzone w duchu zdrowej tradycji oraz aby im nadano nową żywotność, stosownie do współczesnych warunków i potrzeb”¹. Natomiast we fragmencie tegoż

¹ Traditioni denique fideliter obsequens, Sacrosanctum Concilium declarat Sanctam Matrem Ecclesiam omnes Ritus legitime agnitos aequo iure atque honore habere, eosque in posterum servari et omnimodo foveri velle, atque optat ut, ubi opus sit, caute ex integro ad mentem sanae traditionis recognoscantur et novo vigore, pro hodiernis adiunctis et necessitatibus, donetur. — Constitutio de Sacra Liturgia, KL 4 — Sobór Watykański II Konstytucje, dekryty, deklaracje. Tekst łacińsko-polski, Paris 1967 s. 11—12.

dokumentu soborowego, mówiącym o liturgicznym przygotowaniu kleru Konstytucja zwraca uwagę na „uwzględnienie aspektu zarówno teologicznego jak i historycznego”².

Powyższe dwa wyjątki z Konstytucji liturgicznej wyraźnie wskazują, że w przeprowadzaniu odnowy liturgicznej i w przystosowaniu jej do współczesnych warunków niezbędną rzeczą jest skorelowanie tej odnowy z dotychczasową tradycją liturgiczną. Stanowią one jednocześnie nadrzędne kryteria w procesie wprowadzania odnowy liturgicznej w Kościołach lokalnych.

Proces odnowy liturgicznej winien objąć nie tylko liturgię sensu stricto, ale powinien mieć zastosowanie także do nabożeństw pozaliturgicznych oraz całej pobożności pozaliturgicznej. Konstytucja o świętej liturgii nie znosi nabożeństw poszczególnych Kościołów, odprawianych z polecenia biskupów, stosownie do zwyczajów lub ksiąg prawnie zatwierdzonych. Nabożeństwa te należy jedynie uporządkować, aby zgadzały się z liturgią i aby do niej prowadziły wiernych³.

W liturgii kościelnej najogólniej można wyróżnić dwie części składowe — część niezmienną pochodzącą z ustanowienia Bożego, która nie może ulegać zmianom oraz część pochodzącą z ustawodawstwa ludzkiego wytworzonego w ciągu wieków, która może podlegać zmianom, a w niektórych okolicznościach przeprowadzenie zmian w tej dziedzinie jest rzeczą konieczną. W zakresie pierwszej części liturgii współczesna odnowa liturgiczna nie może przeprowadzić żadnych zmian. Natomiast w drugiej części liturgii, wytworzonej w ciągu dziejów Kościoła i pochodzącej z zakresu ludzkiej działalności przeprowadzenie zmian jest możliwe⁴. Na tym miejscu należy koniecznie zaznaczyć, że kierowanie wszelkimi zmianami w dziedzinie liturgicznej należy do kompetencji właściwej władzy kościelnej, a mianowicie do Stolicy Apostolskiej, biskupów i Konferencji biskupów w zakresie Kościołów partykularnych. Poza wyżej wymienionymi organami władzy kościelnej „nikomu

² *Disciplina de Sacra Liturgia in seminariis et studiorum domibus religiosis inter disciplinas necessarias et potiores, in facultatibus autem theologicis inter disciplinas principales est habenda, et sub aspectu cum theologico et historico, tum spirituali, pastorali et iuridico tradenda.* (KL 16 s. 18).

³ *Vita tamen spiritualis nom unius sacrae Liturgiae participatione continetur. Christianus enim ad communiter orandum vocatus, nihilominus debet etiam intrare in cubiculum suum ut Patrem in abscondito oret, immo, docente Apostolo, sine intermissione orare. Et ab eodem Apostolo docemur mortificationem Iesu semper circumferre in corpore nostro, ut et vita Iesu manifestetur in carne nostra mortali.* (KL 12 s. 16).

⁴ *Nam liturgia constat parte immutabili, utpote divinitus instituta, et partibus mutationi obnoxiiis, quae decursu temporum variare possunt vel etiam debent, si in eas forte irrepserint quae minus bene ipsius Liturgiae intimae naturae respondeant, vel minus aptae factae sint.* (KL 21 s. 20).

innemu, choćby nawet był kapłanem, nie wolno na własną rękę niczego dodawać, ujmować i zmieniać w liturgii”⁵.

Niewątpliwie bardzo trudną rzeczą, zresztą przewidzianą przez Konstytucję liturgiczną, było pogodzenie w praktyce dotychczasowej tradycji liturgicznej z konieczną odnową liturgiczną. Dlatego też Konstytucja zaleca, aby przed wprowadzeniem nowych form liturgicznych uprzednio przeprowadzono m. in. dokładne studia historyczne w tym zakresie. Należy uwzględnić wszystkie uprzednio wydane indulty w dziedzinie liturgii przez władzę kościelną oraz zbadać ich użyteczność i aktualność w przeprowadzaniu odnowy liturgicznej. Bardzo charakterystyczna jest wypowiedź omawianej Konstytucji soborowej odnośnie realizowania odnowy liturgicznej — „wreszcie nowości należy wprowadzać tylko wtedy, gdy tego wymaga prawdziwe i niewątpliwe dobro Kościoła, z zastrzeżeniem jednak, aby formy owe wyrastały niejako z form już istniejących”⁶.

W życiu liturgicznym Kościół katolicki nie chciał i nadal nie chce narzucać jednolitych form, ale wprost przeciwnie popiera piękno i wkład różnych plemion i narodów, a to co dobre, co nie sprzeciwia się wierze i obyczajom chrześcijańskim, jest przyjmowane w liturgii”⁷. Konstytucja „Sacrosanctum Concilium podkreśla dobitnie, że „zachowując istotną jedność rytu rzymskiego należy dopuścić uprawnione różnice i dostosować do rozmaitych ugrupowań, regionów i narodów”⁸.

⁵ § 1. Sacrae Liturgiae moderatio ab Ecclesiae auctoritate unice pendet: quae quidem est apud Apostolicam Sedem et, ad normam iuris, apud Episcopum.

§ 2. Ex potestate a iure concessa, rei liturgicae moderatio inter limites statutos pertinet quoque ad competentes varii generis territoriales Episcoporum coetus legitime constitutos.

§ 3. Quapropter nemo omnino alius, etiamsi sit sacerdos, quidquam proprio Marte in Liturgia addat, demat, aut mutet. (KL 22 s. 20).

⁶ Ut sana traditio retineatur et tamen via legitimae progressionis aperiatur, de singulis Liturgiae partibus recognoscendis accurata investigatio theologica, historica, pastoralis semper praecedat. Insuper considerentur cum leges generales structurae et mentis Liturgiae, tum experientia ex recentiore instauratione liturgica et ex indultis passim concessis promanans. Innovationes, demum, ne fiant nisi vera et certa utilitas Ecclesiae id exigat, et adhibita cautela ut novae formae ex formis iam exstantibus organice quodammodo crescant. (KL 23 s. 22).

⁷ Ecclesia, in iis quae fidem aut bonum totius communitatis non tangunt, rigida unius tenoris forma ne in Liturgia quidem imponere cupit; quin immo, variarum gentium populorumque animi ornamenta ac dotes colit et provehit; quidquid vero in populorum moribus indissolubili vinculo superstitionibus erroribusque non adstipulatur, benevole perpendit ac, si potest, sartum tectumque servat, immo quandoque in ipsam Liturgiam admittit, dummodo cum rationibus veri et authentici spiritus liturgici congruat. (KL 37 s. 26).

⁸ Servata substantiali unitate Ritus romani, legitimis varietatibus et aptationibus ad diversos coetus, regiones, populos, praesertim in Missionibus, locus relinquatur, etiam cum libri liturgici recognoscuntur; et hoc in structura rituum et in rubricis instituendis opportune prae oculis habeatur. (KL 38 s. 26).

Tak jak w Kościele powszechnym nad wprowadzaniem odnowy liturgicznej czuwa właściwa władza kościelna, tak i nad zmianami w dziedzinie liturgii w Kościołach lokalnych powinna czuwać terytorialna władza kościelna. Ta władza winna „dokładnie i roztropnie rozważyć, co w tej dziedzinie można przyjąć do kultu Bożego z tradycji i z ducha poszczególnych narodów”⁹.

Reasumując powyższe wypowiedzi Konstytucji soborowej o świętej liturgii na temat tradycji liturgicznej w procesie przeprowadzania odnowy liturgicznej, a są to jedynie niektóre wypowiedzi, można wprowadzić następujące wskazówki:

- odnowa liturgiczna po Soborze Watykańskim II zakłada utrzymanie różnych form liturgicznych prawnie uznanych, uważając je wszystkie za równe w prawach i godności.
- odnowa liturgiczna może odnosić się jedynie do tej części liturgii, która została wytworzona w ciągu wieków działalności kościelnej, a nie może zmieniać części liturgii pochodzącej z ustanowienia Bożego.
- odnową liturgiczną tak w Kościele powszechnym jak i w Kościołach partykularnych oraz lokalnych kieruje kompetentna władza kościelna, a nie poszczególni kapłani czy też wierni.
- w procesie wprowadzania nowych form liturgicznych Konstytucja „Sacrosanctum Concilium” nakazuje uwzględnienie tradycji liturgicznej Kościołów partykularnych i lokalnych, nie dążąc do ujednoczenia kultu Bożego w całym Kościele katolickim. Tradycja lokalna powinna być zawsze uwzględniana w przeprowadzaniu odnowy liturgicznej w Kościołach lokalnych.

Po powyższych wskazaniach Konstytucji soborowej o świętej liturgii w procesie wprowadzania nowych form liturgicznych w Kościele powszechnym i w Kościołach lokalnych niniejszy artykuł stawia sobie za zadanie przeanalizowanie i ukazanie obrazu życia liturgicznego w diecezji częstochowskiej. Powyższe zagadnienie będzie rozważane w okresie od powstania diecezji częstochowskiej aż do chwili zakończenia Soboru Watykańskiego II. Po zakończeniu Soboru Watykańskiego II rozpoczął się bowiem w diecezji częstochowskiej okres wprowadzania w życie odnowy liturgicznej. Przedmiotem zainteresowania artykułu będą przede wszystkim trzy podstawowe dziedziny życia liturgicznego: sama liturgia, śpiew kościelny i sztuka sakralna. W miarę możliwości, jest to bowiem pierwsza próba tego rodzaju opracowania, artykuł będzie chciał przypomnieć zwyczaj

⁹ Cum tamen variis in locis et adiunctis, profundior Liturgiae aptatio urgeat, et ideo difficilior evadat: a competenti auctoritate ecclesiastica territoriali, de qua in art. 22 § 2, sedulo et prudenter consideretur quid, hoc in negotio, ex traditionibus ingenioque singulorum populorum opportune in cultum divinum admitti possit. Aptationes, quae utiles vel necessariae existimantur, Apostolicae Sedi proponantur, de ipsius consensu introducendae. (KL 40 § 1 s. 27—28).

religijne panujące na terenie obecnej diecezji częstochowskiej, formy sprawowania Najświętszej Ofiary i sakramentów świętych oraz nabożeństw pozaliturgicznych, a także przepisy liturgiczne wydane przez władzę kościelną diecezji częstochowskiej. W ten sposób niniejsze opracowanie stałoby się przyczynkiem dla przeprowadzenia odnowy liturgicznej w duchu Konstytucji „Sacrosanctum Concilium”.

2. FORMY LITURGICZNE PRZEJĘTE Z DIECEZJI WŁOCŁAWSKIEJ I KIELECKIEJ

Jednym z pierwszych przedsięwzięć pierwszego biskupa częstochowskiego Teodora Kubiny w dziedzinie organizowania życia religijnego w nowo powstałej diecezji było polecenie przedstawienia form życia liturgicznego obowiązujących na terenach przejętych z diecezji wrocławskiej i kieleckiej przez diecezję częstochowską. Zadanie to biskup Kubina zlecił w zakresie terenów przejętych z diecezji wrocławskiej ks. Marianowi Nassalskiemu¹⁰, a z terenu diecezji kieleckiej ks. Antoniemu Zimniakowi¹¹. Obaj wyżej wymienieni kapłani przedstawili swoje opracowania biskupowi Kubinie i dziekanom diecezji częstochowskiej w dniu 13 kwietnia 1926 r.¹².

W diecezji wrocławskiej, a analogicznie było i w diecezji kieleckiej, miejscowi biskupi wydawali przepisy w dziedzinie sprawowania liturgii, spośród których jedne były adaptowaniem przepisów liturgicznych wydanych dla Kościoła powszechnego, a inne regulowały lokalne zwyczaje liturgiczne.

Zarządzenia władzy diecezjalnej we Włocławku z dnia 29 listopada 1878 r., 5 grudnia 1882 r. i z 2 października 1889 r. nakazywały na terenie diecezji wrocławskiej czyli kaliskiej, ażeby w miejscowościach, posiada-

¹⁰ Ks. Marian Nassalski (1860—1942), redaktor „Homiletyki”, profesor w Seminarium Duchownym we Włocławku, oficjał Sądu Biskupiego w Częstochowie, pamiętnikarz, autor licznych książek i artykułów z zakresu liturgiki, proboszcz parafii św. Barbary w Częstochowie. Był niewątpliwie najlepszym znawcą życia liturgicznego w części diecezji wrocławskiej przekazanej w 1925 r. diecezji częstochowskiej. — J. Związek ks., Nassalski Marian, „Polski Słownik Biograficzny” 22: 1977 s. 590—591.

¹¹ Ks. Antoni Zimniak (1878—1943), dziekan dekanatu będzińskiego, autor kilku artykułów, w diecezji częstochowskiej wikariusz generalny i biskup pomocniczy. Znany był w 1925 r. ze swej gorliwości religijnej i roztropności. — J. Związek ks., Biskupi pomocniczy w diecezji częstochowskiej. „Częstochowskie Studia Teologiczne” T. 2, 2:1974 s. 63—65.

¹² A. Zimniak ks., O ujednostajnieniu okólników diecezjalnych wygłoszony na kongregacji XX. Dziekanów w dniu 13 kwietnia 1926 r. w Częstochowie, Okólniki diecezjalne 1926—1944, CzAD sygn. IV 1 s. 7—16; M. Nassalski ks., Zarys prawodawstwa biskupiego w diecezji kujawsko-kaliskiej, Okólniki diecezjalne 1926—1944 CzAD sygn. IV 1 s. 17—28.

jących więcej niż jeden kościół, nabożeństwa w niedziele i święta nie odbywały się o tej samej porze. Miały one na celu ułatwienie wiernym uczestnictwa w obowiązkowych nabożeństwach w niedziele i święta. Nie był to zresztą trudny do zachowania przepis liturgiczny, gdyż w wyznaczone dni nie odprawiano wiele Mszy św. ani też innych nabożeństw, a więc rządcy poszczególnych kościołów mieli do dyspozycji pory dnia. Zresztą takich miejscowości na terenach przejętych z diecezji wrocławskiej przez diecezję częstochowską było niewiele. Należały do nich Częstochowa, Wieluń, Radomsko i Gidle. Inne miejscowości posiadały zwykle jeden kościół, a więc powyższy przepis nie miał zastosowania. Ten problem wcale nie występował na terenach przejętych z diecezji kieleckiej, ponieważ tutaj nie było żadnego miasta, w którym byłyby zlokalizowane przynajmniej dwie parafie, a kościołów klasztornych w miastach także nie było¹³.

We wszystkich kościołach parafialnych tak w części diecezji częstochowskiej, przejętej z diecezji wrocławskiej, jak i diecezji kieleckiej obowiązywał nakaz odczytywania przed główną Mszą św. w niedziele i święta głównych prawd wiary zawartych w urzędowych wydawnictwach diecezjalnych. Diecezja wrocławska posiadała mały katechizm diecezjalny wydany razem z nabożeństwami diecezjalnymi przez wydawnictwo diecezjalne we Wrocławku.

Ważnym przepisem w dziedzinie liturgicznej były zarządzenia diecezjalne w sprawie używania światła podczas nabożeństw parafialnych i przy oświetleniu kościoła. W czasie Mszy św. i odprawiania innych nabożeństw mogły się palić na ołtarzu jedynie i wyłącznie świece woskowe. Natomiast świec sztucznych, a więc wyprodukowanych ze stearyny, można było używać jedynie w celu oświetlenia świątyni. Do wiecznej lampki przed tabernakulum należało używać oliwy. Zarządzenia diecezjalne wrocławskie nie wspominały nic o oświetleniu elektrycznym, bowiem na terenach typowo wiejskich tego rodzaju światło na początku XX stulecia nie było jeszcze znane. Podobnie zapewne było także i na terenach przejętych z diecezji kieleckiej, chociaż sprawozdanie ks. Zimniaka nie wspomina o tym. Okólnik Kurii Diecezjalnej wrocławskiej z dnia 13 stycznia 1882 r. przestrzegał rządców kościołów, ażeby nie używano w celu ozdabiania świątyń wyrobów papierowych i łatwo zapalnych dla uniknięcia niebezpieczeństwa pożaru.

Prawo diecezjalne wrocławskie nakazywało, ażeby w każdą niedzielę

¹³ Sprawozdanie ks. Nassalskiego było znacznie dokładniejsze i bardziej kompetentne niż ks. Zimniaka. Ks. Zimniak większość swego sprawozdania poświęcił karności kleru. Rozporządzenia w sprawach liturgicznych, zwłaszcza wynikających z prawa powszechnego były analogiczne. Rozporządzenia w zakresie prawa diecezjalnego były nieliczne. Z tych niektóre były takie same.

w każdym kościele parafialnym były śpiewane przez wiernych suplikacje „Święty Boże”. Czas ich śpiewania był pozostawiony do dyspozycji miejscowego rządcy kościoła, ażeby ten odpowiednio dostosował czas śpiewania do warunków miejscowych. Z reguły jednak miały być śpiewane po zakończeniu Mszy św. — sumy, a w wyjątkowych tylko okolicznościach — po nieszporach. Sprawozdanie z diecezji kieleckiej nie wspomina o takiej praktyce stosowanej w tej części diecezji.

Już z powyższego wynika, że w okresie przed powstaniem diecezji częstochowskiej na jej późniejszym terenie wśród nabożeństw była szczególnie eksponowana Msza św. — suma, odprawiana w niedziele i święta nakazane. Było to uzasadnione tym faktem, że w ówczesnych warunkach na tę Mszę św. zazwyczaj przybywało najwięcej wiernych.

W okresie przed powstaniem diecezji częstochowskiej do rzadko spotykanych pozwoleń ze strony władzy diecezji wrocławskiej należało zezwolenie na odprawianie dwóch Mszy św. przez tego samego kapłana w niedziele i święta nakazane (prawo binacji). Jednakże obok Dnia Zadzusznego i Bożego Narodzenia, kiedy to każdy kapłan z prawa powszechnego mógł odprawić więcej niż jedną Mszę św. istniało także diecezjalne zarządzenie, aby w dniu Zmartwychwstania Pańskiego, tam gdzie w parafii był tylko jeden kapłan, odprawił także drugą Mszę św. W ten sposób władza diecezjalna chciała ułatwić wszystkim wiernym uczestnictwo w tym dniu we Mszy św. (okólnik z dnia 2 marca 1904 r.). Podobnie w święto Nowego Roku istniało ogólnodiecezjalne pozwolenie na binowanie w tym dniu w tych kościołach parafialnych, gdzie był tylko jeden kapłan. W tym dniu pierwsza Msza św. miała być odprawiona w godzinach rannych, a druga w tym czasie, w którym zwykle była odprawiana suma. Z powyższych zezwoleń władzy diecezjalnej w latach poprzedzających wydanie bulli „Vixdum Poloniae unitas” korzystało zapewne wielu kapłanów, gdyż na terenie przejętym z tej diecezji w większości parafiach pracował tylko jeden kapłan, a w całej diecezji wrocławskiej był odczuwany duży brak kapłanów. Sprawozdanie ks. Zimniaka nie wspomina o takich zezwoleniach na terenie przejętym z diecezji kieleckiej.

W kościołach parafialnych, a także w kościołach klasztornych, przy których było więcej kapłanów niż jeden, obok Mszy św. — sumy była eksponowana także pierwsza Msza św. odprawiana w niedziele i święta w tych kościołach zwana primarią. Po zakończeniu tej Mszy św. winno być wystawienie Najświętszego Sakramentu w puszcze (cum pyxide) połączone z odmówieniem przepisanych modlitw i odśpiewaniem „Tantum ergo Sacramentum”. Nie można natomiast było odprawiać w te dni Mszy św. coram Sanctissimo cum pyxide. W uroczystość św. Rodziny, przypadającą w niedzielę po Trzech Królach, suma była odprawiana z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, a kazanie miało być wygłaszane

na temat wychowania dzieci i obowiązków rodzinnych. Analogicznie eksponowana była suma odprowadzana w czasie uroczystości odpustowych.

Przepisy prawa diecezjalnego włocławskiego regulowały także szczegółowo sprawę nabożeństw dodatkowych i zwyczajowych, a więc odprowadzanych w pewnych okresach roku liturgicznego albo w niektórych częściach diecezji czy nawet tylko względem pewnych grup wiernych. Nabożeństwa takie były zawarte w zbiorze diecezjalnym pt. „Nabożeństwa dodatkowe”. Tam był także zawarty sposób odprowadzania nabożeństw dodatkowych. I tak nabożeństwo różańcowe było odprowadzane w miesiącu października aż do dnia 2 listopada włącznie. Odprowadzane było z wystawieniem Najświętszego Sakramentu. Podobnie było odprowadzane w miesiącu maju nabożeństwo majowe. Modlitewnik „Nabożeństwa dodatkowe” podawał także sposób odprowadzania nowenny do Ducha Świętego. Okólnik diecezjalny z dnia 11 listopada 1895 r. nakazywał stosownie do zarządzenia papieża Leona XIII odprowadzać z ludem nowennę do Ducha św. przed Zesłaniem Ducha św.

Na szczególną uwagę zasługuje omówienie nabożeństwa do Najświętszego Serca P. Jezusa, które w granicach wielkiego Imperium Carskiego było w tym czasie zakazane¹⁴. Nabożeństwo ku czci Najświętszego Serca Jezusa zgodnie z zarządzeniem Papieża Leona XIII miało być odprowadzane w miesiącu czerwcu. W każdy pierwszy piątek miesiąca winna być odprowadzona Msza św. wotywna o Najśw. Sercu Pana Jezusa, a w uroczystość Najśw. Serca Jezusowego takie samo nabożeństwo z wystawieniem Najśw. Sakramentu i odmówieniem litanii do Najśw. Serca Jezusowego, a ponadto winien być odmówiony akt ofiarowania Najśw. Sercu Jezusowemu. Wreszcie stosownie do zarządzenia papieża Leona XIII władza diecezjalna nakazywała, aby po każdej Mszy św. czytanej po odmówieniu przepisanych modlitw dodawano trzykrotnie wezwanie — Najświętsze Serce Jezusa, zmiłuj się nad nami.

W niedziele i święta oprócz Mszy św. odprowadzane były obowiązkowo w kościołach parafialnych nieszpory. Jednakże w ostatnich latach przed powstaniem diecezji częstochowskiej można było na tym terenie zamiast nieszporów odprowadzać w zwyczajne niedziele nabożeństwo różańcowe wraz z litaniami do Matki Bożej. Z nabożeństw okresowych powszechnie znane były roraty w Adwencie oraz gorzkie żale i droga krzyżowa w okresie Wielkiego Postu.

Sprawę ołtarzy i ozdób stosowanych na ołtarzach, tabernakulum i portatyli regulował ogólnik diecezji włocławskiej z dnia 9 lutego 1897 r. Szczególną troską było otoczone tabernakulum. Wewnątrz tabernakulum

¹⁴ J. Zdanowski ks., Seminarium Duchowne w Kielcach. Szkic historyczny w 200 rocznicę założenia, Kielce 1927 s. 47.

powinno być wyłączone, a gdy to było niemożliwe przynajmniej wybite białą materią jedwabną. Nie było jeszcze wówczas mowy o tabernakulach ogniotrwałych, ale z braku elektryczności niebezpieczeństwo pożaru było znacznie mniejsze. Pod grzechem ciężkim prawo diecezjalne zakazywało odprawiania Mszy św. na ołtarzach, w których były portatyłe drewniane lub też z przykryciem drewnianym.

W diecezji włocławskiej wskutek represji władz carskich wobec biskupów katolickich często zdarzały się wypadki, że w kościołach konsekrowanych nie było stałego ołtarza konsekrowanego, co było sprzeczne z prakościelnym. W tej sytuacji zarządzenie diecezjalne z dnia 23 czerwca 1903 r. nakazywało, aby w tych kościołach w najbliższym czasie zostały wybudowane ołtarze stałe, które pasterz diecezji przy okazji najbliższej wizytacji parafialnej konsekruje.

W zakresie śpiewu kościelnego zarządzenia diecezji włocławskiej nakazywały, aby podczas uroczystej Mszy św. śpiewanej stosownie do ogólnokościelnych zarządzeń wykonywano wyłącznie pieśni w języku liturgicznym czyli łacińskim. Natomiast podczas Mszy św. czytanych mogły być śpiewane pieśni kościelne w języku narodowym, władza diecezjalna włocławska powyższe rozporządzenia wydała w dniach 9 lipca 1884 r. i 12 listopada 1897 r.

Podobnie jedynie w języku łacińskim można było wykonywać śpiew przy wystawieniu Najśw. Sakramentu — O salutaris Hostia i przy schowaniu Najśw. Sakramentu, Tantum ergo Sakramentum. Przy wystawieniu Najśw. Sakramentu podczas nabożeństwa czterdziestogodzinnego powinno palić się 12 świec woskowych, zaś podczas wystawienia Najśw. Sakramentu z innych okazji wystarczyło, kiedy paliło się 6 świec woskowych. W czasie procesji eucharystycznych odprawianych z racji odpustów parafialnych kapłani słuchający spowiedzi wiernych powinni przerwać spowiadanie na ten czas i zdjawszy stuły mieli udać się w orszaku procesyjnym niosąc zapalone świece. Przed tabernakulum winna palić się stałe wieczna lampka. Jako materiału palnego wolno używać w niej jedynie oliwy lub oleju. Tylko na wypadek działań wojennych było dozwolone używanie w wiecznej lampce światła elektrycznego, a nawet nafty.

Okólnikiem i listem pasterskim z dnia 15 stycznia 1911 r. biskup włocławski Stanisław Zdzitowiecki zaprowadził w całej diecezji nabożeństwo adoracyjne w pierwszą niedzielę każdego miesiąca. Miało się ono odbywać we wszystkich kościołach zamiast nieszporów. Porządek tego nabożeństwa podawały przepisy diecezjalne zawarte w „Nabożeństwach dodatkowych”. Z tego samego okresu pochodziło zarządzenie tegoż biskupa włocławskiego nakazujące w jego diecezji odprawianie zgodnie z poleceniem Kongregacji Odpustów triduum eucharystycznego przed uroczystością Bożego Ciała (piątek, sobota i niedziela), podczas którego miały być

wyglaszane kazania wyłącznie o treści dotyczącej Najśw. Sakramentu. Powyższe zarządzenie pochodziło z dnia 15 stycznia 1911 r.

Podczas udzielania Komunii św. wiernym należało używać jedynie języka liturgicznego (łacińskiego), a na ołtarzu powinny być zapalone przynajmniej dwie świece. W czasie czterdziestogodzinnego nabożeństwa, kiedy Najśw. Sakrament był przechowywany w innym ołtarzu niż ołtarz wystawienia, przy tymże ołtarzu powinna być rozdawana Komunia św. a nie przy ołtarzu wystawienia. W związku z wprowadzeniem przez papieża Piusa X wczesnej pierwszej Komunii św. w diecezji wrocławskiej od miesiąca lutego 1911 r. zaprowadzono praktykę przyjmowania do I Spowiedzi i Komunii św. dzieci w wieku 7—8 lat.

Specjalne przepisy prawa powszechnego i diecezjalnego określały sposób odprawiania Mszy św. żałobnych. Odprawiano różne rodzaje Mszy św. za dusze zmarłych — czytane, śpiewane oraz połączone ze śpiewem laudesów żałobnych. Sposób odprawiania i rodzaj Mszy św. żałobnych określały szczegółowo przepisy podawane w kalendarzach liturgicznych. Tu też podawano dni liturgiczne, kiedy poszczególne Msze św. żałobne mogły być odprawiane, a kiedy były zakazane. Ponieważ wierni zwykle prosili o odprawianie Mszy św. za dusze zmarłych, a nie zawsze można było zadośćuczynić ich prośbom ze względu na przypadające dni liturgiczne wyższej klasy dlatego też biskup wrocławski Aleksander Bereśniewicz wyjednał u Stolicy Apostolskiej dla diecezji wrocławskiej przywilej odprawiania w ciągu 3 dni w każdym tygodniu Mszy św. żałobnych jedynie wyłączwszy święta I i II klasy (oktaw, ferii i wigilii uprzywilejowanych). Był to przywilej miejscowy, a nie przywilej osobisty udzielony dla poszczególnych kapłanów. Dlatego też zarządzenie diecezjalne z dnia 23 lutego 1903 r. nakazywało rządcom kościołów wyznaczyć te dni, kiedy kapłani w nich mogli odprawiać Msze św. żałobne oraz w odpowiedni sposób podać je do wiadomości.

Oprócz wyżej podanych przepisów liturgicznych mających zastosowanie w zakresie odprawiania Mszy św. w niedziele i święta nakazane w całej diecezji wrocławskiej władza diecezjalna wydała także odpowiednie zarządzenia dotyczące tylko niektórych parafii np. z okazji odprawiania odpustów parafialnych, odprawiania nabożeństw z racji odbywania pielgrzymek. Istniał indult w zakresie terytorium całej diecezji zezwalający kapłanom na binację z racji odpustu, ale tylko względem tych duszpasterzy, którzy pracowali pojedynczo na parafiach. Odpust był przeżywany przez wszystkich wiernych w parafii bardzo uroczyście pod względem religijnym. Uważany był za jedno z najważniejszych świąt. Powstrzymywano się od pracy zarobkowej i ciężkiej pracy fizycznej. W miarę możliwości wszyscy wierni brali udział w nabożeństwach odpustowych. Doniosły charakter dnia odpustowego znajdował także wyraz w liturgii,

kiedy był obchodzony sub ritu duplici I classis cum octava comm., zarówno przy odprawianiu Mszy św. jak i odmawianiu brewiarza kapłańskiego. Okólnik diecezjalny z dnia 13 listopada 1903 r. nakazywał kapłanom, aby w dniu odpustowym gorliwie słuchali spowiedzi wiernych, a jednocześnie zakazywał w tym dniu urządzać wystawnych przyjęć, gry w karty i zapraszania ludzi świeckich na posiłki z kapłanami. Odpust był obchodzony ipsa die.

Na terenie przejętym z diecezji włocławskiej i kieleckiej w 1925 r. przez diecezję częstochowską istniał ożywiony ruch pielgrzymkowy. Było tu wiele miejsc, do których wierni udawali się z okazji tamtejszych uroczystości. Ruch pątniczy, czyli pielgrzymkowy, nie ograniczał się do dwóch znanych w całej Polsce miejsc pielgrzymkowych, mianowicie Jasnej Góry w Częstochowie i miejscowości Gidle koło Radomska, ale także w kilkunastu innych miejscowościach istniały obrazy i figury Matki Bożej lub Świętych Pańskich, przed którymi wierni upraszali specjalne łaski i błogosławieństwo Boże, i które cieszyły się sławą miejsc cudownych, dzięki czemu były otaczane specjalną czcią wiernych. Do takich miejsc pielgrzymkowych bardziej znanych na terenach włączonych w 1925 r. do diecezji częstochowskiej należało zaliczyć: Danków, Dąbrowę Górniczą, Leśniów, Mstów, Pajęczno, Praszkę, Rozprzę, Rudę k. Wielunia, Truskolasy i Wieluń. Były to ośrodki kultu maryjnego. Uroczystości patronalne poszczególnych parafii poświęcone Matce Bożej były okazją dla ludności miejscowej parafii i najbliższej okolicy do szczególnego nabożeństwa ku czci Najświętszej Maryi Panny. Z tymi uroczystościami połączone były zazwyczaj pielgrzymki. Jedne pielgrzymki miały jedynie zasięg parafialny, a więc wierni z poszczególnych wiosek udawali się wspólnie do świątyni parafialnej, a inne pielgrzymki były organizowane z terenu sąsiednich parafii do miejsca, gdzie szczególnie czczono Matkę Najświętszą. Takie miejsca pielgrzymkowe jak Dąbrowa Górnicza, Leśniów, Pajęczno czy Wieluń znane były szeroko poza terytorium swoich parafii i wierni nawet z odległych miejscowości przybywali tutaj na uroczystości odpustowe. Na szczególne podkreślenie zasługuje na tym miejscu powszechność zasięgu kultu Matki Bożej w miejscowości Gidle, który po zakończeniu II wojny światowej stał się znacznie mniej znany. W czasach, kiedy Gidle należały do diecezji włocławskiej, a także do czasów II wojny światowej uroczystości ku czci Matki Bożej Gidelskiej odbywały się przy udziale licznych pielgrzymek z całej Polski, a niektóre pielgrzymki przybywające na Jasną Górę np. ze Śląska Opolskiego udawały się bezpośrednio także i do Gidel. Zresztą i działalność dominikanów, stróżów cudownej figury Matki Bożej w Gidlach, w tamtym czasie była bardzo intensywna. W czasie odbywania pielgrzymek i to zarówno w zasięgu diecezjalnym jak i udających się do dalszych miejscowości istniała specjalna oprawa reli-

gijna. Nie zawsze w tych pielgrzymkach brał udział kapłan. W takich wypadkach rolę przewodnika pielgrzymkowego przejmował człowiek świecki — zwykle wiejski śpiewak, który przewodniczył w nabożeństwach pielgrzymkowych. Do niego należało rozpoczynanie śpiewu pieśni pątnicznych, on przewodniczył nabożeństwu przy krzyżach i kapliczkach przydrożnych specjalnie wybranych, on przewodniczył w śpiewie pieśni kościelnych podczas przejścia przez miejscowości i przy nawiedzaniu kościołów na trasie pielgrzymki. Podobnie specjalne zwyczaje istniały po przybyciu pielgrzymki do celu swej wędrówki oraz podczas odchodzenia po zakończeniu pobytu w miejscu pielgrzymkowym. W Pajęcznie był zwyczaj całonocnej modlitwy do Matki Boskiej Pajęckiej w noc poprzedzającą uroczystość odpustową. Bez udziału kapłanów wierni śpiewali pieśni ku czci Matki Bożej Pajęckiej i inne pieśni kościelne.

Obok miejsc poświęconych kultowi Matki Bożej znany był na terenach obecnej diecezji częstochowskiej przed jej powstaniem kult Pięciu Ran Pana Jezusa. Z bardziej znanych miejsc tego kultu była parafia św. Zygmunta w Częstochowie, Praszka i Wieruszów. Ten kult miał także zasięg pozaparafialny.

Miejsca pielgrzymkowe na omawianym terenie nie ograniczały się tylko do miejscowości, w których szczególnie czczono Matkę Bożą i szesnasto nabożeństwo pięciorańskie. Należy także wymienić sanktuaria poświęcone czci św. Antoniego Padewskiego. Bardziej znane miejsca o charakterze pielgrzymkowym ku czci św. Antoniego to Koziegłówek i Gołonóg. Do tych miejscowości przybywali wierni nie tylko z miejscowych parafii, ale także z pobliskiego Zagłębia Dąbrowskiego, a nawet z Górnego Śląska. Podobny charakter miały nabożeństwa ku czci św. Wawrzyńca m. in. w niewielkiej miejscowości Cynków oraz w Ostrówku k. Wieruszowa. Pielgrzymki oraz znane w okolicy nabożeństwa ku czci niektórych świętych przyczyniały się nie tylko do podtrzymania religijności w danych miejscowościach i ich najbliższej okolicy, ale także swoim wpływem oddziaływały na dalsze parafie.

Na terenach przekazanych bullą „Vixdum Poloniae unitas” diecezji częstochowskiej znany był kult niektórych świętych, czczonych przez pewne grupy społeczne. Ten kult pochodził z odległej przeszłości. Wśród ludności wiejskiej, a tej była przed 1925 r. przeważająca większość, istniał szeroko rozpowszechniony kult św. Izydora Oracza. Niektóre parafie jak Cieszęcin, Kłobuck czy Wieruszów posiadały specjalne bractwa św. Izydora. W innych parafiach obchodzono jedynie uroczyste dzień tego świętego, który dla rolników miał wypraszać u Boga dobre urodzaje. Kult św. Izydora był znany na tych terenach już w XVII w., a jego propagatorem był prowincjał paulinów polskich o. Andrzej Gołdunowski. Wśród ludności wiejskiej dużą czią otaczano także św. Rocha, który

miał bronić ludność od chorób zaraźliwych i innych nieszczęść. Ku jego czci wznoszono kościoły, kaplice i kapliczki przydrożne. Dużą popularnością cieszyła się także św. Anna, zwłaszcza wśród kobiet wiejskich. Ku jej czci były także poświęcane kościoły, kaplice oraz fundowane chorągwie kościelne. Okólnik diecezji włocławskiej z dnia 30 stycznia 1885 r. przypominał wszystkim członkom bractw religijnych na terenie parafii, że wszystkie bractwa znajdują się pod kierownictwem miejscowego proboszcza.

Na szczególne podkreślenie zasługuje kult św. Barbary na terenie Zagłębia Dąbrowskiego. Kult ten rozpowszechniony był zwłaszcza wśród górników węgla kamiennego, a w mniejszym stopniu w okręgu częstochowskim wśród górników rudy żelaza. Początki tego kultu w tych okolicach sięgały zapewne początków wydobywania węgla kamiennego i rudy żelaznej. Tygodnik diecezji częstochowskiej „Niedziela” z dnia 5 grudnia 1926 r. podaje następującą relację o kulcie św. Barbary wśród górników Zagłębia Dąbrowskiego: „Postać św. Barbary zrosła się jakby z życiem górników. Nie ma prawie domu zamieszkałego przez górników, gdzieby wizerunku tej świętej nie było. Jest ona bohaterką wielu opowieści, w których uratowała życie górnikom. Opowieści te ma każda kopalnia, w których dobrym duchem jest ta patronka... Wiara w jej pomoc tkwi głęboko wśród braci górniczej. Nawet ci, którzy z niedowierzaniem przyjmowali opowiadania o jej interwencji, w dniu jej święta „Barbórkę” do pracy nie zjeżdżali, a w chwilach trudnych do niej uciekali się w modlitwie. Kopalnie węgla w Zagłębiu czczą w uroczysty sposób swoją patronkę. Praca w tym dniu zamiera. Górnicy w procesjonalnym pochodzie z orkiestrą, sztandarami i kapłanem podążają na nabożeństwo do kościołów. W oktawę św. Barbary odprawia się pod ziemią w kaplicy Msza św. o wczesnej godzinie przed rozpoczęciem pracy. Poważny to dzień, nastrojowy, święto górników”¹⁵.

Znanym ośrodkiem kultu maryjnego był kościół św. Doroty w pobliżu Grodzca. Położony w pobliżu granicy pruskiej, stawał się miejscem zgromadzenia Polaków z Zagłębia i pobliskiego Śląska, którzy tutaj z okazji kultu Matki Boskiej Pocieszenia wyrażali nie tylko swoją religijność, ale także głęboki patriotyzm i pragnienie powrotu do Ojczyzny¹⁶.

Przepisy liturgiczne włocławskiej władzy diecezjalnej normowały także sprawę uczestnictwa wiernych w sakramentach świętych. Jak już zaznaczono od 1911 r. przyjęła się w diecezji włocławskiej praktyka przyjmowania dzieci do I Spowiedzi i Komunii św. w 7—8 roku życia.

¹⁵ „Niedziela” z dnia 5 XII 1926 r. Wiele opowiadań na ten temat podał M. Kantor-Mirski, *Z przeszłości Zagłębia Dąbrowskiego i okolicy, Sosnowiec 1931—1932*.

¹⁶ F. Łojek ks., *Historia góry i kościoła św. Doroty w Grodźcu*. „Niedziela” z dnia 26 IX 1926 r.

Od tego wieku dzieci winny uczyć się na nauki katechizmowe, rozłożone na dwa lata. Po nauczaniu się przez dzieci pacierza, przykazań Boskich i kościelnych, głównych prawd wiary, co to jest grzech, sakrament pokuty i Komunia św. dzieci przystępowały prywatnie do Komunii św. bez żadnych zewnętrznych uroczystości. Dopiero po ukończeniu dwuletniej nauki katechizmu i pozytywnie złożonym egzaminie następowała uroczysta I Komunia św.

Sakrament Spowiedzi św. miał odbywać się w konfesjonałach, posiadających odpowiednie kratki. Kapłan, który wyspowiadałby niewiastę poza konfesjonałem (bez nagłego wypadku) podlegał karze suspensy ipso facto. Nie było wolno słuchać spowiedzi w zakrystii, z wyjątkiem kapłanów, głuchych i chorych. Szczególną opieką kapłani — duszpasterze winni otoczyć ludzi chorych in periculo mortis, ponieważ dla nich jest bardzo potrzebna pomoc i pociecha duchowa (29 VI 1875 r.). Także dzieci w obliczu śmierci należy przygotować pod względem religijnym.

Przed udzieleniem sakramentu małżeństwa wymagany był egzamin narzeczonych z zakresu katechizmu i przeszkód małżeńskich oraz przynajmniej dwukrotna spowiedź przed ślubem. Przed uzyskaniem dyspensy od istniejących przeszkód małżeńskich nie wolno było proboszczowi głosić zapowiedzi przedślubnych (2 XI 1889 r.). Okólnik diecezjalny z dnia 2 grudnia 1892 r. zakazywał udzielania ślubów w soboty i dni postne.

Do podstawowych obowiązków proboszczów należało głoszenie słowa Bożego w niedziele i święta. Klerykom zabronione było głoszenie kazań. Proboszcz miał obowiązek prawem diecezjalnym urządzać w każdym roku spowiedź wielkanocną poprzedzoną rekolekcjami dla swoich parafian (1 II 1900 r.) oraz misje parafialne, które winny być przeprowadzone przynajmniej co 10 lat przez zakonników lub odpowiednio uzdolnionych kapłanów diecezjalnych. Wszystkie tematy kazań wraz z krótkim planem miały być notowane w odpowiedniej księdze (15 IV 1913 r.). Surowo było zabronione kapłanom używanie ambony dla celów osobistych oraz podawanie z ambony ogłoszeń, nie mających nic wspólnego z religią i moralnością chrześcijańską.

Do zakresu słowa Bożego zaliczano także nauczanie religii w szkole. Wskazania diecezjalne zalecały, aby w miejscowościach, w których znajdował się kościół parafialny i mieszkał proboszcz, nauczał religii w szkołach sam proboszcz, a w innych szkołach na terenie parafii, aby przynajmniej raz w miesiącu przeprowadził naukę religii. Nauczanie prawd katechizmowych miało się nadto odbywać przez cały rok w każdą niedzielę przez godzinę przed sumą lub niesporami. Bezpośrednie przygotowanie dzieci do I Komunii św. powinno się rozpocząć przynajmniej od III Niedzieli po Wielkanocy i odbywać się przynajmniej trzy razy w tygodniu.

Specyficznym zjawiskiem na terenach diecezji wrocławskiej były wyjazdy miejscowej ludności na stałe lub czasowo poza granice kraju w celu szukania pracy i zarobków. Władza diecezjalna okólnikami z dn. 7 III 1900 r. i 26 X 1913 r. nakazywała otoczyć tych ludzi troskliwą opieką duszpasterską.

Obok religijności i sposobu sprawowania liturgii kierowanej przez władzę diecezjalną wytworzyła się w ciągu wieków także pobożność ludowa, która posiadała własne obrzędy, zawsze oczywiście mieszczące się w ramach ortodoksji kościelnej. Te tradycje ludowe były przekazywane z pokolenia na pokolenie. Rozwijały się przede wszystkim w środowiskach wiejskich. W środowiskach miejskich ze względu na bliskość świątyń parafialnych lub innych kościołów, tam skupiało się życie religijne. Natomiast w wioskach, bardzo często odległych od kościołów parafialnych, miejscem wspólnych nabożeństw miejscowej ludności były krzyże i kapliczki przydrożne lub domy prywatne. Przy takich krzyżach i kapliczkach wiejskich odbywały się nabożeństwa majowe prowadzone pod przewodnictwem wiejskich śpiewaków lub śpiewaczek. Jedynie nadzwyczajne przeszkody uniemożliwiały odbycie się takich nabożeństw. Przy krzyżu lub kapliczce żegnano także zmarłych pochodzących z tej miejscowości.

Rola miejscowych śpiewaków w środowiskach wiejskich była zresztą bardzo duża. Uwidaczniała się zwłaszcza przy okazji pogrzebu mieszkańców wioski. Już podczas udzielania Sakramentu Chorych miejscowy śpiewak przewodniczył w śpiewie odpowiednich pieśni religijnych i odmawianiu specjalnych modlitw, zanim tej roli nie przejął kapłan udzielający choremu ostatnich sakramentów. Zaś po śmierci mieszkańca wsi zwykle w czasie trzech najbliższych wieczorów zbierali się w domu żałoby wierni z najbliższej okolicy, aby śpiewać pieśni żałobne i modlić się za zmarłego. Wchodząc do domu żałoby najpierw odmawiali klęcząc pacierz w intencji zmarłego wraz z wezwaniem: „Wieczny odpoczynek”. Następnie w skupieniu i ciszy oczekiwali przybycia śpiewaka. Kiedy ten przybył, przynosząc ze sobą specjalny zbiór pieśni kościelnych w tym i żałobnych, wzywał zgromadzonych do cichej modlitwy za zmarłego, a po zakończeniu rozpoczynał pieśń żałobną, podejmowaną przez zgromadzonych. Przy głównym stole zsiadali zwykle poważniejsi gospodarz, a inni na bocznych ławach. Śpiew przeważnie podtrzymywały kobiety. Takie nabożeństwo trwało zwykle kilka godzin wieczorem. Rozpoczynało się po zakończeniu prac gospodarskich i trwało do godz. 23.00, a nawet do 24.00 w nocy. Kończono to nabożeństwo odśpiewaniem „Anioł Pański” i modlitwą wszystkich zebranych za zmarłego.

Wyprawdzenie zwłok zmarłego odbywało się także w obecności śpiewaka wiejskiego. Zwykle na podwórzu wygłaszał on przemówienie za-

łobne, w którym w imieniu zmarłego dziękował Bogu za otrzymane dobrodziejstwa oraz żegnał najbliższą rodzinę i sąsiadów, a także wioskę rodzinną. W czasie drogi do kościoła parafialnego śpiewak prowadził śpiew żałobny, zatrzymując się przy krzyżu. Po przejęciu przewodnictwa przez kapłana śpiewak jeszcze przewodniczył w śpiewie polskich pieśni żałobnych.

Inne zwyczaje religijne na omawianych terenach — to poświęcenie pól przez kapłana, zwykle pod koniec miesiąca maja lub na początku miesiąca czerwca. Były też zwyczaje religijne sprawowane przez samą ludność wiejską. I tak w Poniedziałek Wielkanocny gospodarz rozstawił krzyżyki zrobione z gałązek palmowych, poświęconych w Niedzielę Palmową w intencji, aby Pan Bóg strzegł zasiewów przed klęskami elementarnymi. Także przed składaniem zboża w stodołach podczas żniw gospodarz najpierw skrapiał wodą święconą sąsiadki, aby opieka Boża strzegła zboże przed pożarem.

Bardzo pozytywną rolę w życiu parafialnym sprawowały bractwa religijne. Już samo założenie jakiegoś bractwa religijnego miało na celu pogłębienie życia religijnego pewnej grupy parafian. Przyjmowanie do bractwa nowych członków, specjalne nauki religijne i tradycja związana z przynależnością do bractwa powodowały to, że członkinie i członkowie poszczególnych bractw troszczyli się o odpowiedni poziom własnego życia religijnego. W związku z przyjęciem nowych członków do bractwa istniał specjalny tekst o treści religijnej, w którym przewodniczący bractwa zachęcał do dobrego życia chrześcijańskiego. Bractw religijnych było wiele. Jedne skupiały czcicieli Jezusa Chrystusa, Matki Bożej lub świętych, a inne członków poszczególnych cechów lub grup społecznych np. murarzy, szewców czy kuźnierzy albo rolników. Najbardziej rozpowszechnione były bractwa różańcowe, a tuż przed utworzeniem diecezji częstochowskiej żywy różaniec. Członkowie bractw różańcowych śpiewali różaniec przed sumą w niedzielę. Różaniec ten był ofiarowany w intencji żywych i zmarłych członków bractw różańcowych oraz w bieżących potrzebach społeczności parafialnej. Śpiew odbywał się bez udziału kapłana. Każde bractwo zamawiało nabożeństwa w intencji swego bractwa. Niektóre bractwa posiadały ołtarze, którymi się opiekowały.¹⁷

Wyrazem religijności i pobożności mieszkańców omawianych terenów było powszechnie stosowane pozdrowienie chrześcijańskie w życiu codziennym. Nie znano innego pozdrowienia podczas odwiedzin domowych, jak tylko „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”, i pożegnanie „Zo-

¹⁷ Na terenie części diecezji wrocławskiej włączonej było wiele bractw sięgających swymi początkami nawet XVI i XVII w. Wiele bractw różańcowych założyli OO. Dominikanie z Gidel.

stańcie z Bogiem". Podczas pracy pozdrawiano się słowami „Szczęść Boże”, na które odpowiadano „Bóg zapłać”. Powszechnym zwyczajem było zdejmowanie nakrycia głowy przez mężczyzn przed kościołem, krzyżem i kapliczką przydrożną oraz czynienie znaku krzyża św. przez niewiasty. Krzyży i kapliczek przydrożnych było dużo. Podczas burzy gwałtownej palono świecę poświęconą w dniu Oczyszczenia NMP (gromnicę). Tak samo do często spotykanych zjawisk należało śpiewanie pieśni religijnych podczas pracy, zajęć domowych, spośród których najpopularniejsze były Godzinki do NMP.

Powyższe zestawienie przejawów życia religijnego zwłaszcza na terenach przejętych z diecezji włocławskiej przez diecezję częstochowską ukazuje, przynajmniej częściowo, jak bogate było życie religijne wiernych. Życie to było normowane przepisami władzy diecezjalnej tak w zakresie liturgii jak i w zakresie nabożeństw pozaliturgicznych. Do ożywienia religijności wiernych przyczyniały się w dużym stopniu także zwyczaje religijne pielęgnowane z pokolenia na pokolenie szczególnie wśród ludności wiejskiej.

3. TROSKA O SPRAWOWANIE KULTU BOŻEGO W DIECEZJI CZĘSTOCHOWSKIEJ W OKRESIE DZIAŁALNOŚCI BISKUPA TEODORA KUBINY

Nowa diecezja częstochowska przejęła w 1925 r. tradycje religijne i liturgiczne z macierzystych diecezji: włocławskiej i kieleckiej. Przedstawione w relacjach ks. Mariana Nassalskiego i ks. Antoniego Zimniaka formy życia liturgicznego i pozaliturgicznego zostały zaakceptowane przez pierwszego biskupa częstochowskiego i w początkowych latach istnienia diecezji częstochowskiej taki stan pozostał bez zmian. Biskup Kubina w tym czasie był zmuszony podejmować wiele przedsięwzięć związanych z urzędaniem od podstaw nowej diecezji, a jednocześnie nie było nagłej potrzeby przeprowadzania zmian w życiu liturgicznym. Dla sprawowania kultu Bożego sensu stricto istotną rolę spełniały przepisy zawarte w kalendarzu liturgicznym wydawanym każdego roku. Tutaj był podany sposób odprawiania Mszy św. we wszystkie dni roku kościelnego oraz sposób odprawiania Mszy św. żałobnych i wotywnych. Znacznie mniej przepisów dotyczących liturgii podawały w okresie międzywojennym „Wiadomości Diecezjalne”.

W ramach istniejących przepisów liturgicznych biskup Kubina chciał pogłębić religijność swoich diecezjan. Główną uwagę zwracał na rozwój życia eucharystycznego wiernych. W dniu 2 lutego 1928 r. wydał obszerny list pasterski o Eucharystii. Podkreślił konieczność życia euchary-

stycznego, chociaż o samym sposobie jej sprawowania nie podał zarządzeń. Na temat życia eucharystycznego biskup Kubina pisał: „Serce Kościoła jest Eucharystia święta. Z tego serca nieustannie rozplywa się w świat katolicki krew życia, krew miłości i krew siły społecznej. Nie zginie Kościół św., który ma takie serce, nie zamrze nigdy w nim życie, nie zabraknie mu nigdy miłości ani siły społecznej”¹⁸. Podobnie pisał pierwszy biskup częstochowski w liście pasterskim: „O parafiach i życiu parafialnym” z dnia 2 lutego 1938 r. Podkreślał w nim Biskup doniosłość parafii w życiu religijnym wiernych. Jednakże i tutaj nie było szczegółowych wskazówek, jak podstawowe komórki życia kościelnego miały sprawować kult Boży. Na temat parafii czytamy następujące słowa we wspomnianym liście pasterskim: „parafia jest wielką i świętą rzeczą, albowiem jest ona nie tylko, jakby to się zdawać mogło, drobną, bardzo drobną cząstką powszechnego Kościoła świętego, lecz jest równocześnie niekąd całym Kościołem świętym... Parafia jest Ciałem Chrystusowym, małym Ciałem Chrystusowym, myśmy zaś członkami tego Ciała. Wielka stąd nasza godność... Ale wielka stąd także nasza odpowiedzialność. Jeśli bowiem jesteśmy członkami Ciała Chrystusowego, w których i przez które chce On żyć i działać, to w wiekiej mierze od nas zależy czy w parafiach naszych będzie pełne życie Chrystusowe i czy będą one mogły, jak tego Chrystus Pan pragnie, promieniować to życie w świat”¹⁹. Analogiczne wypowiedzi zawarł także Biskup w „Liście pasterskim o potrzebie dobrych kapłanów” z dnia 9 lutego 1939 r.²⁰.

Zewnętrznym przejawem troski o rozwój życia eucharystycznego w diecezji częstochowskiej w okresie działalności biskupa Kubiny były kongresy eucharystyczne. W okresie od 1928 r. do 1939 r. w diecezji częstochowskiej biskup Kubina odprawił 7 kongresów eucharystycznych, a celem ich wszystkich było oddanie hołdu Jezusowi Chrystusowi w Najśw. Sakramencie oraz ożywienie pobożności wiernych²¹.

W okresie okupacji hitlerowskiej wszelkie przejawy życia liturgicznego zostały ograniczone przez władze okupacyjne. 61 świątyń parafialnych w Ziemi Wieluńskiej włączonej do Warthegau zostało zamkniętych dla kultu Bożego. Na tymże terenie zostały usunięte krzyże i kapliczki przydrożne. Na terenach diecezji częstochowskiej włączonych do Gau

¹⁸ T. Kubina bp, Serce Kościoła św. List pasterski, w: W podniosłych chwilach i doniosłych sprawach, Częstochowa 1931 T. 1, s. 276.

¹⁹ T. Kubina bp, List pasterski o parafiach i życiu parafialnym. „Wiadomości Diecezjalne” XIII: 1938 s. 37—38.

²⁰ T. Kubina bp, List pasterski o potrzebie dobrych kapłanów. „Wiadomości Diecezjalne” XIV: 1939 s. 14—22.

²¹ M. Sikora ks., Kongresy eucharystyczne diecezji częstochowskiej i ich znaczenie w życiu religijnym. „Częstochowskie Studia Teol.” T. 3: 1975 s. 95—114.

Oberschlesien i Generalgouvernement zewnętrzne przejawy życia religijnego zostały ograniczone, ale istniało ono w codziennym życiu wierznych. Nawet w obozie przejściowym dla Polaków w Częstochowie w bardzo ograniczonych warunkach kapłan odprawiał Mszę św., a polscy robotnicy wywożeni przymusowo do robót w Rzeszy Niemieckiej modlili się.²²

W czasie II wojny światowej biskup Kubina wprowadził w diecezji częstochowskiej nabożeństwo godziny kapłańskiej, odprawianej każdego miesiąca od 1943 r. Była to miesięczna godzina skupienia kapłanów przed wystawionym Najśw. Sakramentem. Celem nabożeństwa było pogłębienie pobożności kapłańskiej oraz pogłębienie „naszej kapłańskiej w Chrystusie jedności i solidarności”, aby kapłani zrozumieli „powagę i wielkość obecnych czasów”, a były to czasy — jak je nazywał biskup Kubina — nie tylko straszne, ale zarazem także wielkie czasy. Pierwsze nabożeństwo godziny kapłańskiej odbyło się na terenie Zagłębia Dąbrowskiego w dniu 18 listopada 1943 r. w Zagórzcu, gdzie proboszczem był delegat biskupi ks. Stanisław Grzywak. W tym czasie biskup Kubina nie mógł brać udziału w godzinach kapłańskich na terenie Okręgu Górnego Śląska, ze względu na zakazy władz hitlerowskich, ale w oznaczonym czasie w swojej kaplicy wraz z najbliższymi kapłanami modlił się lub też wyznaczał taką samą godzinę modlitw dla kapłanów przebywających w Generalnej Guberni. W rozbitej na części diecezji częstochowskiej takie nabożeństwo posiadało nadto charakter łączący wszystkich kapłanów ze sobą i swoim biskupem oraz swoją diecezją.²³ Kapłani z Ziemi Wieluńskiej w tym czasie byli uwięzieni w obozie koncentracyjnym w Dachau, spośród których wielu zostało już zamordowanych.²⁴

Omawiając dzieje życia liturgicznego w diecezji częstochowskiej w okresie działalności biskupa Kubiny nie można pominąć uchwał I Synodu Plenarnego w Częstochowie w dniach 26—27 sierpnia 1936 r. Otóż Synod ten w czterech rozdziałach omówił sprawy dotyczące życia liturgicznego w ówczesnej Rzeczypospolitej: „O sakramentach świętych”, „O sakramentaliach”, „O miejscach świętych”, „O czci Boga i świętych”. Wytyczne te miały wejść w życie w Kościele katolickim w Polsce od dnia 16 czerwca 1938 r. Wytyczne synodalne miały zastosowanie także w diecezji częstochowskiej, tym bardziej że Synod plenarny odbywał się na

²² J. Związek ks., *Le service pastoral dans le camp provisoire pour des Ouvriers polonais à Częstochowa*. W: *Les églises Chrétiennes dans l'Europe dominée par le III-e Reich 1939—1945*, Varsovie 1978 s. 158—160.

²³ T. Kubina bp, *List pasterski do kapłanów diec. częstochowskiej w Gau Oberschlesien*. „Okólniki diecezjalne 1926—1944” CzAD sygn. IV 1 s. 451—453; J. Walicki ks., *Więź biskupa Teodora Kubiny z częścią diecezji w Gau Oberschlesien w świetle jego listów*. „Czest. Wiad. Diec.” 50: 1976 s. 95—98.

²⁴ J. Związek ks., *Martyrologia kapłanów diecezji częstochowskiej w czasie wojny*. „Więź” XX: 1978 nr 3 (239) s. 79—94.

jej terenie, a dla lepszego zaznajomienia duchowieństwa z wytycznymi synodu Kuria Biskupia w Częstochowie wydała drukiem tekst uchwał synodalnych w języku łacińskim i w języku polskim²⁵.

Odnośnie Mszy św. synod nakazywał, aby w parafiach Msze św. były odprawiane o stałych i dogodnych dla wiernych godzinach. Mszę św. coram Sanctissimo można było odprawiać jedynie w prawem określonych wypadkach. Zalecana była częsta Komunia św. zwłaszcza dzieci i młodzieży. Kapłani — duszpasterze powinni każdego dnia przed Mszą św. zasiadać w konfesjonałach, a przed niedzielami i świętami nakazanymi także w przeddzień wieczorem celem słuchania spowiedzi wiernych. Szacunkiem należało otaczać wszelkie błogosławieństwa liturgiczne związane z pewnymi świętami i okresami roku liturgicznego. Uroczyste poświęcenia poza kościołem nie zastrzeżone biskupowi mogli dokonywać jedynie duchowni pracujący w duszpasterstwie parafialnym. Nie wolno było poświęcać pomników i tablic, nie mających charakteru religijnego. Dalej synod nakazywał, aby wierni otaczali czią świątynie jako miejsca kultu Bożego. Prezbiterium w kościele zarezerwowane było wyłącznie dla duchownych. Kościoły, w których był przechowywany Przenajświętszy Sakrament powinny być otwarte codziennie przynajmniej w ciągu kilku dni dla umożliwienia wiernym modlitwy. W każdej parafii powinna kwitnąć część Trójcy Świętej, Najśw. Sakramentu i Serca Pana Jezusa. Synod zalecał także wiernym pozdrowienie chrześcijańskie „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”. W zakresie śpiewu kościelnego przepisy synodalne zalecały śpiew pieśni religijnych w języku polskim obok chorału i śpiewów chórowych. Pieśni kościelne miały być śpiewane podczas Mszy św. przez ogół wiernych.

Śladem wprowadzania uchwał synodalnych w diecezji częstochowskiej były wskazania w sprawie I Spowiedzi i Komunii św., które miały być omówione i dyskutowane na zebraniach dekanalnych w 1939 r.²⁶ Ponadto odprawianie Mszy św. coram Sanctissimo było określone przepisami Prawa Kanonicznego i przepisami liturgicznymi, a inne przeciwnie zostały zniesione. Biskup Kubina z dniem 1 stycznia 1939 r. odwoływał wszystkie kiedykolwiek i komukolwiek, udzielone zezwolenia na wystawienia Najśw. Sakramentu w czasie Mszy św., nie wyjmując zgromadzeń zakonnych. Ogólne zezwolenie na odprawianie Mszy św. śpiewanej coram Sanctissimo były wydane na następujące święta: Boże Ciało z oktawą, Serca Jezusa, 40-godzinne nabożeństwo i I Piątki Miesiąca (także w czasie Mszy św. czytanej). Tu także podano warunki wystawienia Najśw. Sakramentu in ostensorio.²⁷ Okupacja hitlerowska przeszko-

²⁵ Primum Concilium Plenarium Polonicum, Częstochoviae 1938 s. 76—83.

²⁶ Konferencje dekanalne. „Wiadomości Diecezjalne” XIII: 1938 s. 99.

²⁷ Wystawienie Najświętszego Sakramentu. „Wiadomości Diecezjalne XIII: 1938 s. 99—100.

dziła dalszemu wprowadzaniu uchwał liturgicznych I Plenarnego Synodu w Częstochowie.

W okresie przed wybuchem II wojny światowej do bardzo rozwiniętych należała Akcja Katolicka w diecezji częstochowskiej. Wprawdzie Akcja Katolicka miała zajmować się życiem zewnętrznym Kościoła, ale sprawy życia wewnętrznego odgrywały w niej także istotną rolę. Szczególnie kult eucharystyczny i apostołstwo wiernych stawiane były na pierwszym miejscu w dziedzinie życia wewnętrznego. Działalność różnych sekcji Akcji Katolickiej była ściśle włączona w życie Kościoła. Spotkania i zebrania członków Akcji Katolickiej połączone były z odpowiednimi nabożeństwami, których celem było także pogłębienie życia wewnętrznego wiernych.²⁸ Podobne cele przyświecały także organizacjom dobroczynnym²⁹. Dla rozwoju życia religijnego największe znaczenie miały jednakże Trzecie Zakony, Bractwa i Sodalicje oraz tzw. *piae uniones*. Zadaniem ich, jak pisał biskup Kubina było: „albo podniesienie publicznego kultu albo prowadzenie członków do udoskonalenia życia chrześcijańskiego albo propagowanie jakiegoś specjalnego dzieła wiary, pobożności lub miłości chrześcijańskiej”³⁰. Życie religijne powyższych instytucji kościelnych i ich działalność opierała się na przepisach kościelnych, a więc stanowiły także przedmiot liturgicznych przepisów władzy kościelnej. W czasie okupacji hitlerowskiej stowarzyszenia katolickie nie mogły prowadzić swojej działalności, a po zakończeniu wojny także nie wznowiły swojej akcji. Podobnie bractwa religijne nie prowadziły takiej działalności jak w latach międzywojennych.

Po zakończeniu II wojny światowej przypomniał biskup Kubina kapłanom o odbywaniu w każdym dekanacie godziny świętej *coram exposito Sanctissimo*, połączonej z zebraniem dekanalnym³¹. W lutym 1947 r. władza diecezjalna odwołała dyspensę od przepisów postnych wydaną w dniu 12 października 1939 r. ze względu na ówczesne trudne warunki żywnościowe. Obecnie z chwilą poprawienia się warunków aprowizacyjnych przypomniano, że od pokarmów mięsnych należało się powstrzymać w popielec i wszystkie piątki całego roku³².

Doniosłym przeżyciem w dziejach diecezji w okresie działalności biskupa Kubiny były jubileusze zwyczajne i nadzwyczajne. Przepisy diecez-

²⁸ T. Kubina bp, *Acies bene ordinata*. W: *W podniosłych chwilach i doniosłych sprawach*, T. 2, s. 7—9.

²⁹ Tamże, s. 23—25.

³⁰ Tamże, s. 5.

³¹ *Kapłańska godzina święta*. „Wiadomości Diec.” XV: 1945 s. 11; Sprawozdanie z konferencji XX. Konsultorów i Dziekanów w dniu 30 I 1946 r. „Wiad. Diec.” XVI: 1946 s. 16—17.

³² Zmiana przepisów postnych. „Wiad. Diec.” XVII: 1947 s. 21.

jalne określały dokładnie sposób odprawiania jubileuszów w diecezji oraz możliwości uzyskiwania odpustów jubileuszowych przez wiernych³³.

4. ZARZĄDZENIA LITURGICZNE BISKUPA ZDZISŁAWA GOLIŃSKIEGO

Już od pierwszych lat swej działalności w diecezji częstochowskiej biskup Zdzisław Goliński prowadził ożywioną akcję w dziedzinie liturgicznej. W numerze „Zarządzenia i Komunikaty Kurii Diecezjalnej Częstochowskiej” z miesiący marzec—kwiecień 1952 r. wydał biskup Goliński rozporządzenie o wczesnych Mszach św. i Komunii św., zwłaszcza w miastach i osiedlach pracowniczych. Msze św. miały być odprawiane o godz. 6 rano, a Komunię św. należało rozdawać przed tą Mszą św. W dni niedzielne i świąteczne, szczególnie od wiosny do jesieni, takie Msze św. były konieczne dla wyjeżdżających z miast i osiedli³⁴. W związku ze zniesieniem pewnych świąt kościelnych władza diecezjalna wydała pozwolenie na binowanie Mszy św. we wszystkie niedziele i święta de praecepto oraz in festis civiliter suppressis. Na powyższe binacje każdy proboszcz musiał mieć dekret z Kurii Diecezjalnej³⁵. W tymże okólniku diecezjalnym z miesiący kwiecień—wrzesień 1953 r. władza diecezjalna nakazywała, aby każdy kapłan diecezjalny odprawił w ciągu roku po śmierci kapłana 1 Mszę św. za jego duszę, a kondekanalni 3 Msze św. Podobnie po 3 Msze św. po zgonie biskupa ordynariusza i biskupa pomocniczego³⁶. Natomiast na mocy dekretu wydanego w „Zarządzeniach i Komunikatach” na miesiące październik—grudzień 1953 r. zwolniono wiernych od obowiązku uczestnictwa we Mszy św. i wstrzymania się od prac w święta zniesione przez państwo na mocy ustawy sejmowej z dnia 18 stycznia 1951 r.³⁷ W tymże czasie wprowadzono w diecezji Msze św. w godzinach popołudniowych i wieczornych³⁸.

W dniu 11 lutego 1952 r. na prośbę biskupa Golińskiego Prymas Polski udzielił zezwolenia, aby wierni w ośrodkach miejskich i przemysłowych diecezji częstochowskiej mogli przystępować do Komunii św. pierw-

³³ J. Związek ks., Obchody Roku Świętego w diecezji częstochowskiej. „Czest. Wiad. Diec.” 48: 1974 s. 94—116.

³⁴ Wczesne Msze św. i Komunie św. „Zarządzenia i Komunikaty Kurii Diecezjalnej Częstochowskiej” k. 36.

³⁵ Dni w które można binować Msze św. „Zarządzenia i Komunikaty” k. 78.

³⁶ Msze św. za dusze zmarłych kapłanów diecezji. „Zarządzenia i Komunikaty” k. 80.

³⁷ Zwolnienie wiernych od obowiązku uczestniczenia we Mszy św. i wstrzymania się od prac w dni świąt zniesionych przez państwo. „Zarządzenia i Komunikaty” k. 86.

³⁸ Msze wieczorne. „Zarządzenia i Komunikaty” k. 113.

szopiatkowej w godzinach popołudniowych z zachowaniem postu eucharystycznego³⁹. Z chwilą wprowadzenia Mszy św. popołudniowych i wieczornych także w tym samym czasie była udzielana wiernym Komunia św.

Z nabożeństw pozaliturgicznych przypominała władza diecezjalna we wrześniu 1952 r. o adoracji Krzyża i okazywaniu mu należytego szacunku na wynagrodzenie za zniewagi oraz o uczestnictwie w nabożeństwie różańcowym w miesiącu październiku przynajmniej jednego członka każdej rodziny. Zachęcano do tego nabożeństwa szczególnie młodzież i dzieci szkolne⁴⁰. Jeszcze wcześniej, bo w dniu 17 grudnia 1951 r., biskup Goliński zalecił, aby w kościołach parafialnych w miastach (Częstochowa, Sosnowiec, Będzin, Dąbrowa Górnicza, Czeladź, Niwka, Zawiercie, Myszków, Radomsko, Wieluń) oraz w większych wsiach były odprawiane nabożeństwa wieczorne. Gdy z uzasadnionych powodów nie było kapłana, modlitwom takim mogła przewodniczyć osoba zakonna (także siostra zakonna lub świecka)⁴¹. Zaś wikariusz generalny biskup Stanisław Czajka wydał rozporządzenie aby w kościołach były wywieszone tablice z ogłoszeniem porządku nabożeństw (godzinek do NMP, Mszy św., nabożeństw popołudniowych itp.) w niedziele i święta oraz w dni powszednie⁴².

W sprawie odpustów parafialnych biskup Goliński wydał zarządzenie w dniu 16 lutego 1952 r. Odpusty miały być poprzedzone triduum. W czasie odpustu wierni winni mieć możliwość wyspowiadania się. Na niedzielę można było przenosić zewnętrzną uroczystość odpustową w tych miejscowościach, w których większość parafian pracowała w przedsiębiorstwach państwowych⁴³. Przejyciem religijnym dla wiernych była także wizytacja kanoniczna parafii. Ingres liturgiczny biskupa oraz właściwe przeżycie wizytacji przez wiernych określił biskup Kubina w instrukcji o biskupiej wizytacji parafii z dnia 10 lutego 1952 r.⁴⁴.

W udoskonaleniu służby liturgicznej zwracał także biskup Goliński uwagę na kulturę zewnętrzną przeżyć religijnych. Duszpasterze winni zwracać uwagę na punktualność, odpowiednie zajmowanie miejsc w kościele podczas nabożeństw, właściwe zachowanie się wiernych na cmentarzu przykościelnym podczas nabożeństw, gromadzących duże rzesze wiernych. Przy wchodzeniu i wychodzeniu z kościoła oraz podczas spowiedzi przy konfesjonałach należy zachować ład. Podczas nabożeństw należy dążyć

³⁹ Dekret o Komunii św. pierwszopiątkowej w godzinach popołudniowych. „Zarządzenia i Komunikaty” k. 25.

⁴⁰ Kurs duszpasterski. Październik — nabożeństwo różańcowe. „Zarządzenia i Komunikaty” k. 63.

⁴¹ Wieczorne nabożeństwa w dni powszednie. „Zarządzenia i Komunikaty” k. 21.

⁴² Ogłoszenie porządku nabożeństw i czynności duszpasterskich. „Zarządzenia i Komunikaty” k. 21—22.

⁴³ Instrukcja o odpustach parafialnych. „Zarządzenia i Komunikaty” k. 31—32.

⁴⁴ Instrukcja o biskupiej wizytacji parafii. „Zarządzenia i Komunikaty” k. 27—28.

do zachowania jednolitej postawy liturgicznej przez wiernych. Zachowanie duchownych w kościele ma cechować powaga⁴⁵. Biskup Goliński w odezwie do diecezjan z dnia 16 lutego 1952 r. polecił duszpasterzom, aby przygotowali wiernych pod względem religijno-moralnym do wczasów i wakacji letnich. Specjalne nauki na te tematy miały być głoszone w miesiącach maju i czerwca⁴⁶.

W „Zarządzeniach i Komunikatach” z miesięcy kwiecień—wrzesień 1953 r. władza diecezjalna wydała zarządzenie o instalowaniu w kościołach tabernakulum pancerno-ogniotrwałego dla zabezpieczenia Eucharystii⁴⁷.

Ze względu na fakt, że duchowieństwo diecezji częstochowskiej w dużej mierze pochodziło z dawnych diecezji włocławskiej i kieleckiej, a w stosowaniu śpiewu kościelnego różne były zwyczaje w ówczesnych diecezjach, dlatego w celu ujednoczenia śpiewu kościelnego biskup Goliński wydał zarządzenie, aby w diecezji przyjęto melodie pieśni łacińskich i polskich, powszechnie stosowane w Polsce⁴⁸. Sposób śpiewu eucharystycznego przy wystawieniu Najśw. Sakramentu został podany w zarządzeniach diecezjalnych przeznaczonych na miesiąc styczeń—marzec 1953 r.⁴⁹.

Dla należytej opieki nad zabytkami sztuki kościelnej i stosowania w budownictwie kościołów zasad architektury i tradycji chrześcijańskiej biskup Goliński ustanowił w dniu 6 października 1951 r. Diecezjalną Komisję Artystyczno-Budowlaną. Komisja miała czuwać nad konserwacją zabytków sztuki kościelnej, planami budowy i odbudowy kościołów, ołtarzy i szczegółów urządzeń wewnątrz kościelnych⁵⁰.

Nad całością spraw liturgicznych na terenie dekanatu miał czuwać miejscowy dziekan. Do niego należała troska o właściwe sprawowanie ofiary eucharystycznej, stan ołtarzy, szat i naczyń liturgicznych oraz nabożeństwa pozaliturgiczne⁵¹. Podczas wizytacji dziekańskiej należało na te sprawy zwracać szczególną uwagę⁵².

Obowiązujące w diecezji częstochowskiej przepisy liturgiczne zostały ujęte w uchwałach I Synodu Diecezji Częstochowskiej, odbytego w dniach

⁴⁵ O kulturze zewnętrznej przeżyć religijnych. „Zarządzenia i Komunikaty” k. 51—52.

⁴⁶ Z. Goliński bp, Religijno-moralne przygotowanie wiernych do wakacji i wczasów letnich. „Zarządzenia i Komunikaty” k. 32—33.

⁴⁷ Tabernakulum pancerne. „Zarządzenia i Komunikaty” k. 79.

⁴⁸ Z. Goliński bp, Ustalenie melodii używanych śpiewów łacińskich. „Zarządzenia i Komunikaty” k. 33.

⁴⁹ Śpiewy eucharystyczne przy wystawieniu Najśw. Sakramentu. „Zarządzenia i Komunikaty” k. 70.

⁵⁰ Dekret o ustanowieniu Diecezjalnej Komisji Artystyczno-Budowlanej. „Zarządzenia i Komunikaty” k. 7.

⁵¹ Z. Goliński bp, Instrukcja o uprawnieniach i obowiązkach XX. Dziekanów w diecezji częstochowskiej. „Zarządzenia i Komunikaty” k. 5—6.

⁵² Z. Goliński bp, Instrukcja o dziekańskiej wizytacji parafii. „Zarządzenia i Komunikaty” k. 17.

28—29 września 1954 r. Uchwały synodalne przypominały obowiązujące przepisy o sakramentach św. w ogólności i o poszczególnych sakramentach, zwłaszcza podkreślając znaczenie Najśw. Sakramentu, ofiary Mszy św. i Komunii św., a dalej o sakramentaliach, miejscach sakralnych — kościołach, kaplicach i budynkach plebańskich. Specjalny rozdział został poświęcony dniom świątecznym oraz czci Boga i świętych. Omówiono także śpiew i muzykę kościelną w zakresie diecezjalnym. Był to obszerny zbiór przepisów liturgicznych, uzupełniony jeszcze odpowiednimi instrukcjami. Dla duchowieństwa diecezjalnego został wydany dodatek do uchwał synodalnych pt. „Nabożeństwa dodatkowe”⁵³.

Źródła dla ustawodawstwa synodalnego znajdowały się w powszechnym prawie kościelnym, uchwałach synodu plenarnego z 1936 r., oraz przepisach prawa liturgicznego wydanych przez władzę kościelną diecezji częstochowskiej. Spośród ogólnych statutów synodalnych warto przypomnieć statut 289. Brzmi on: „Synod z całą stanowczością przypomina i podkreśla, że:

- 1) sprawy kultu religijnego należą wyłącznie do władzy kościelnej i jedynie Stolica Apostolska może ustanawiać liturgię i zatwierdzać księgi liturgiczne,
- 2) nowych modlitw nie wolno odmawiać w kościele bez aprobaty ordynariusza,
- 3) nad wiernym wykonywaniem przepisów winni czuwać dziekani i proboszczowie, którzy mają również obowiązek usuwać to wszystko, co uwłacza czci Bożej⁵⁴.

Synod zachęca także do odbywania pielgrzymek na odpusty i do miejsc pielgrzymkowych, którym w zasadzie powinni przewodniczyć kapłani, a nigdy klerycy⁵⁵.

Po zakończeniu synodu w 1954 r. przez długi okres czasu trwało wprowadzanie w życie przepisów liturgicznych. W miarę jednak potrzeb religijnych władza diecezjalna była zmuszona regulować powstałe problemy nowymi zarządzeniami. Większość zarządzeń w dziedzinie sprawowania liturgii było podawanych w okólnikach diecezjalnych.

W większości wypadków było to przystosowanie przepisów liturgicznych, ogólnokościelnych oraz wydanych przez Episkopat Polski. Zresztą taka jest myśl prawodawcy kościelnego aby ordynariusze miejsca wprowadzali w swoich diecezjach zasady prawa powszechnego. Ze szczególnych zarządzeń w diecezji częstochowskiej należy podkreślić troskę o tabernakulum, które winno być pancerno-ogniotrwałe i dobrze zamy-

⁵³ Pierwszy Synod Diecezji Częstochowskiej, 18 i 19 września 1954 r., Częstochowa 1958 s. 78—108.

⁵⁴ Tamże, s. 101.

⁵⁵ Tamże, s. 101.

kane aby ustrzec przed włamaniem, a także podano obowiązki proboszcza po dokonaniu włamania do kościoła i zbeszczeszczeniu Najśw. Sakramentu (III 1960 r.). Dokumenty zezwalające na wystawienie Najśw. Sakramentu, czterdziestogodzinne nabożeństwo oraz wystawienie Najśw. Sakramentu w monstrancji poza Mszą św. miały być umieszczone w widocznym miejscu (V 1955 r.). W nabożeństwach pozaliturgicznych należało stosować teksty zawarte w „Nabożeństwach dodatkowych diecezji częstochowskiej” (I 1959 r.). Szczególnie dużo przepisów wydano w sprawie kościołów, kaplic i budynków parafialnych. Dotyczyły one zarówno ich budowy jak i konserwacji (I 1955 r., I 1957 r., XI 1965 r.) oraz wystroju zewnętrznego i wewnętrznego (VII—IX 1959 r.). Biskup Goliński chcąc uczynić z katedry faktyczne centrum diecezji zachęcał kapłanów i wiernych do udziału w nabożeństwach katedralnych (17 II 1955 r.). Specyficznym nabożeństwem w diecezji częstochowskiej w tym czasie były niedziele biblijne (X 1961 r.).

Wydano także wiele przepisów w sprawie muzyki i śpiewu kościelnego. Jedne z nich były wprowadzeniem w życie przepisów zawartych w encyklice pap. Piusa XII o muzyce kościelnej (V 1956 r.) i „Dyrektywy Episkopatu Polski w związku z instrukcją Kongregacji Obrzędów o muzyce sakralnej i liturgii”, a inne mówiły o nauczaniu pieśni w języku polskim i ich śpiewaniu podczas Mszy św., o uczeniu wiernych nowych pieśni mszalnych i stosowaniu fisharmonii w prowadzeniu śpiewu⁵⁶.

W chwili rozpoczęcia działalności w diecezji częstochowskiej przez trzeciego biskupa częstochowskiego Stefana Barełę rozpoczęło się już w Kościele dzieło liturgicznej odnowy. Zaakceptowane formy życia liturgicznego w diecezji częstochowskiej czekały teraz na skonfrontowanie ich z uchwałami konstytucji liturgicznej „Sacrosanctum Concilium”.

ZAKOŃCZENIE

Na terenach diecezji częstochowskiej od chwili jej powstania istniał i rozwijał się kult Boży. Nowa diecezja częstochowska przejęła formy życia liturgicznego z diecezji wrocławskiej i kieleckiej. Poszczególni ordynariusze licznymi przepisami diecezjalnymi wprowadzali w życie zalecenia prawa powszechnego w zakresie liturgii oraz normowali specyficzne dla diecezji przejawy kultu Bożego. Te bogate formy kultu Bożego z przeszłości diecezji częstochowskiej winny być uwzględnione przy wprowadzaniu posoborowej odnowy liturgicznej w duchu konstytucji „Sacrosanctum Concilium”.

⁵⁶ Szczegółowy wykaz zarządzeń zamieszczonych w „Okólnikach Diecezjalnych” został podany w artykule — A. Trepka ks., Systematyczne zestawienie zarządzeń Kurii Diecezjalnej w Częstochowie 1954—1969. „Częst. Wiad. Diec.” 43: 1969 s. 200—204.